

Dido – „It comes and it goes” (LP „Safe trip home”)

(słowa – Dido Armstrong, tłumaczenie – Adam Drzewiecki <A.Drzewiecki@ztpnet.pl>)

Some days I want love, some days I don't
Sometimes I can feel it, then suddenly it's gone
Some days I can tell you the truth, and some days I just don't
Only a change of mood, sun goes down
Someone says something too quick or too soon
A touch not made, one made too late
Armies of words cannot hope to contain
that it comes and it goes, and I have no control

Some days I can think clear, some days I won't
Sometimes I can feel it, and suddenly it's gone
Some days I am strong and some days my skin's broken and thin
It arrives when it feels, and it takes what it needs
and it leaves before I get to know
It's only a step away, moments
then armies of words cannot hope to contain

That it comes and it goes, and I can't make it hold
and there's nothing I own, and it breaks me when it goes

Some days I want love, some days I don't
Sometimes I can feel it, then suddenly it's gone
Some days I can tell you the truth, and some days I just don't
Only a change of mood, drink comes out
Someone does something too quick or too soon
A move not made, one made too late
Armies of words cannot hope to contain

That it comes and it goes, and I can't seem to hold
and there's nothing I own, and it breaks me when it goes

W pewne dni pragnę miłości, a w pewne dni nie,
czasem mogę ją poczuć, i nagle już jej nie ma.
W pewne dni mogę ci powiedzieć prawdę, w pewne dni po prostu nie mówię.
Wystarczy zmiana nastroju, słońce zachodzi,
ktoś mówi coś zbyt pośpiesznie lub za wcześnie,
dotknięcie nie uczynione, dotknięcie uczynione zbyt późno.
Armie słów nie dają nadziei na wyrażenie tego,
że ona przychodzi i odchodzi, a ja nie mam nad tym kontroli.

W pewne dni mogę myśleć jasno, w pewne dni nie będę.
Czasem mogę to poczuć i nagle już tego nie ma.
W pewne dni jestem silna, a w pewne dni moja skóra jest zniszczona i cienka.
To przychodzi, gdy się to czuje, bierze to, co potrzebuje
i odchodzi, zanim się dowiem.
Jest tylko o krok, kilka chwil,
potem armie słów nie dają nadziei na wyrażenie tego,

Że to przychodzi i odchodzi, a ja nie mogę tego zatrzymać,
i nie ma nic, co posiadam, i to załamuje mnie, gdy to odchodzi.

W pewne dni pragnę miłości, w pewne dni nie.
Czasem mogę ją poczuć, a potem nagle jej już nie ma.
W pewne dni mogę ci powiedzieć prawdę, w pewne dni po prostu nie mówię.
Wystarczy zmiana nastroju, drink się kończy,
ktoś robi coś zbyt pośpiesznie lub za wcześnie,
ruch nie wykonany, ruch wykonany zbyt późno.
Armie słów nie dają nadziei na wyrażenie

Że ona przychodzi i odchodzi, i zdaje się, że nie mogę jej zatrzymać,
i nie ma nic, co posiadam, i to załamuje mnie, gdy ona odchodzi.